



Efekt widza

W ocenie opinii społecznej zjawisko przemocy jest nieakceptowalne i głośno potępiane. Sprzeciwiamy się wszelkim formą przemocy wobec innych. Społeczeństwo często postrzega ten problem jako zagrożenie dla bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz dobrego samopoczucia pojedynczych osób. Wiele ludzi uważa, że przemoc powinna być zwalczana zarówno na poziomie prawnym, jak i społecznym. Pomimo tak jednoznacznej opinii w tej kwestii często zdarza się, że nie reagujemy w sytuacjach, kiedy jesteśmy świadkami przemocy. Brak reakcji w dramatycznych sytuacjach, może wynikać z różnych przyczyn, takich jak strach, obojętność czy przekonania, że „to nie moja sprawa”.

Historia Kitty Genovese

Badania nad tym problemem zaczęto prowadzić po dramatycznym wydarzeniu z lat 60 ubiegłego wieku. Susan Catherine Genovese, znana jako Kitty była młodą dziewczyną z Brooklynu w Nowym Jorku. Usamodzieliła się w wieku 19 lat i pracowała jako menadżerka w barze. Wiosną 1964 r. wracając z pracy została brutalnie zamordowana przed swoim domem. Kobieta zaatakował uzbrojony w nóż napastnik. Kitty krzyczała wzywając pomocy. W wyniku prowadzonego śledztwa ustalono, że około 12 świadków słyszało lub widziało fragmenty tego zdarzenia. W niektórych źródłach podawano, że było to nawet 38 osób. Większość osób myślała, że okrzyki to po prostu kłótnia rodzinna, a nie trwające właśnie zabójstwo, co spowodowało, że tylko niektórzy poczuli się w obowiązku pomóc.

Efekt widza

Efekt widza zwany również jako rozproszenie odpowiedzialności to zjawisko psychologiczne, które polega na tym, że im więcej osób jest świadkiem jakiejś sytuacji wymagającej pomocy, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo, że ktoś z nich zareaguje. Oznacza to, że w tłumie ludzie czują się mniej zmotywowani do działania. Błędnie zakładają, że ktoś inny podejmie interwencję. Dużo większe prawdopodobieństwo, że ktoś pomoże, jest wtedy, gdy świadkiem zdarzenia jest jedna osoba, niż w sytuacji, gdy obserwatorów jest paru.

Wpływ efektu widza na zachowanie

Efekt widza pokazuje, że obecność innych ludzi może wpływać na spontaniczne reakcje. Dzieje się tak ponieważ może wystąpić:

- zniekształcenie poczucia odpowiedzialności – ludzie mogą odczuwać mniejszą odpowiedzialność, gdy są w grupie. Wierzą, że „ktoś inny na pewno to załatwi”;
- mylne założenie o braku zagrożenia – ludzie mogą być przekonani, że jeśli nikt inny nie reaguje w danej sytuacji, to nie jest ona naprawdę poważna;
- rozmycie poczucia własnej roli – w tłumie jednostka może czuć się mniej zobowiązana do działania, myśląc, że jej wkład jest niewielki. Dana osoba nie wierzy w to, że jej działanie może coś zmienić;
- wpływ społeczny i naśladowanie – obserwując innych, którzy również nie reagują, osoba może przyjąć postawę obojętną. Nie trudno wpaść też w pułapkę i po prostu czekać, aż ktoś zacznie działać pierwszy;
- obawa przed oceną innych – „a co ludzie powiedzą?” — to pytanie, które siedzi z tyłu głowy, może zablokować reakcję. Strach przed oceną lub krytyką ze strony tłumu może skutecznie powstrzymać od podjęcia działania.

Reagowanie na przemoc

Efekt widza ma odzwierciedlenie w wielu sytuacjach w naszym codziennym życiu. Przedstawiona historia Kitty z lat 60, ale i wiele wydarzeń w obecnych czasach wskazują na jeden bardzo istotny problem - narastającą obojętności wobec przemocy. Coraz częściej, nawet w obliczu dramatycznych sytuacji ludzie nie reagują.

Reagowanie na przemoc jest niezwykle istotne. Milczenie i bierność mogą prowadzić do eskalacji sytuacji, a nawet do tragedii. Kiedy nie podejmujemy żadnych działań wobec przemocy – dajemy sprawcy ciche przyzwolenie na kontynuowanie swojego postępowania. W ten sposób osoba pokrzywdzona zostaje pozbawiona wsparcia i ewentualnej pomocy. Pamiętajmy, że nie zawsze trzeba bezpośrednio konfrontować się z osobą stosującą przemoc – ważne, by zgłosić to odpowiednim służbom. Każdy może mieć wpływ na to, w jakim społeczeństwie będziemy żyć – czy będzie to miejsce obojętności, czy wzajemnego wsparcia i szacunku.

Joanna Knutel – psycholog

Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Górnicy

Źródła:

- M. Czyżewska „Efekt widza — nieudzielanie pomocy dzieciom krzywdzonym a środowisko szkoły”, Chowanna, 2010, s. 139-151
- M. Kasprowicz „Efekt widza: kiedy nikt nie pomaga osobie w potrzebie”, www.pieknoumyslo.com
- E. Grabarczyk-Ponimasz „Psychologiczne mechanizmy bierności i posłuszeństwa” w: A. Bartuś (red.), „Odpowiedzialność biernych”, wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 2021, s. 55-86.